

Małek, Janusz

Reprezentacja stanowa w Prusach Zakonnym (1466-1525) i w Prusach Książęcym (1525-1566/1568)

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 233-248

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Mallek

REPREZENTACJA STANOWA W PRUSACH ZAKONNYCH
(1466—1525)
I W PRUSACH KSIĄŻĘCYCH (1525—1566/1568)

Przed siedmiu laty w Berlinie Zachodnim, na konferencji „*Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg-Preussen*” interesującemu nas zagadnieniu poświęcił swój referat prof. Udo Arnold z Bonn tytułując swoje wystąpienie: *Ständeherrschaft und Ständekonflikte im Herzogtum Preussen*¹. Autor skoncentrował się na latach 1525—1618, tzn. na okresie rządów faktycznych lub tylko pozornych w Księstwie Pruskim — Hohenzollernów „pruskich” (Albrechta i Albrechta Fryderyka), czyli margrabiów na Ansbach-Bayreuth. Syntetyczne spojrzenie Udo Arnolda na dzieje stanów Prus Książęcych w XVI stuleciu ułatwia więc tylko częściowo rozważania postawione w tytule tematu.

Cofnijmy się więc do r. 1466 i poświęćmy nieco miejsca reprezentacji stanowej w Prusach Zakonnych w okresie od II pokoju toruńskiego do sekularyzacji Prus w r. 1525, aby lepiej wyjaśnić okres późniejszy. Reprezentacja stanowa w Prusach przechodziła różne perturbacje. W stuleciu 1466—1566/1568, które jest przedmiotem zainteresowania autora, jej dzieje zaczynały się dwukrotnie, jakby od nowa. Tak było po pokoju toruńskim 1466 r., kiedy to podział Prus na dwie części: Prusy Zakonne i Prusy Królewskie zwane też Prusami Polskimi, spowodował zasadnicze osłabienie reprezentacji stanowej w części, która pozostała przy Zakonie. Wielkie miasta pruskie (Toruń, Elbląg i Gdańsk) oraz szlachta chełmińska, nadające dotychczas ton stanom pruskim, znalazły się teraz poza terytorium państwa zakonnego. Nieco inaczej było w r. 1525. Wówczas to ostatecznie trzej partnerzy polityczni (wielki mistrz, Zakon i reprezentacja stanów) zostali zredukowani do dwóch partnerów (książę i parlament). Nastąpiły więc wówczas zasadnicze zmiany w strukturze państwa, co dotyczyło też miejsca i roli reprezentacji stanowej. I znów reprezentacja stanowa w nowym tworze państwowym, jakim było Księstwo Pruskie, roz-

1 U. Arnold, *Ständeherrschaft und Ständekonflikte im Herzogtum Preussen*, w: *Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg — Preussen. Ergebnisse einer Internationalen Fachtagung* hrsg. v. Peter Baumgart unter Mitarbeit von Jürgen Schmäddeke. Mit einem Geleitwort von Otto Büsch, Berlin — New York 1983, ss. 80—107.

poczyniała swój żywot jakby „na nowo”. W Prusach Zakonnych po r. 1466 była inną reprezentacją niż ta do r. 1466, inną też instytucją był sejm Prus Książęcych po r. 1525, a inną zjazdy stanów do r. 1525. Jednakże byłoby wielkim uproszczeniem, wyodrębniając poszczególne fazy w dziejach tej instytucji, zapominać o kontynuacji. Zaczynano na nowo, ale nie od początku. Społeczeństwo pruskie w pełni uświadamiało sobie wagę i znaczenie reprezentacji parlamentarnej w kraju. Można było ją odbudowywać lub przebudowywać, ale wiedzano już dobrze na czym ona polega.

Cezura początkowa — r. 1466 nie może budzić zastrzeżeń. Trudniejsze jest ustalenie cezury końcowej, na której należałoby przerwać wykład. Powinien to być ten moment, kiedy reprezentacja stanowa w Księstwie Pruskim stała się trwałym czynnikiem politycznym i partnerem władcy. Gdyby patrzeć na to z perspektywy XVI w. to można by tak traktować już uchwalenie ustawy „Regimentsnottel” z r. 1542, gwarantującej stanom współudział w rządach. Jednakże patrząc na wydarzenia z perspektywy także XVII stulecia, lata 1566/1568 wydają się lepszą cezurą końcową. Co prawda, w r. 1566 przypadał już punkt szczytowy siły stanów w Księstwie, ale tylko i wyłącznie w ramach dualistycznej koncepcji władzy (panujący + stany). Stany nie kwestionowały bowiem legalności władzy. Chciały być równoprawnym partnerem politycznym księcia, mieć poważny wpływ na jego politykę. I to sobie wtedy wywalczyły. Z kolei r. 1568 — data śmierci księcia Albrechta — kończy proces budowy terytorialnego Księstwa Pruskiego. Rządy Albrechta, w pierw jako wielkiego mistrza, a potem jako księcia w Prusach trwały ponad pół wieku. To co nastąpiło po latach 1566/1568 miało inny wymiar i inną jakość.

Z kolei wypada krótko scharakteryzować źródła i literaturę do tego zagadnienia. Do odtworzenia dziejów reprezentacji stanowej w Prusach Zakonnych w latach 1466—1525 posłużyć może przede wszystkim edycja recesów, opublikowana w r. 1886 przez Maxa Toeppena, w t. 5 *Acten der Ständetage Ost- und Westpreussen*². Toeppen był, jak wiadomo, znakomitym i zasłużonym wydawcą źródeł. Jednakże przy publikacji t. 5 zabrakło mu jakby sił, lub też chęć szybszego ukończenia edycji spowodowała, że przeprowadzona przez niego kwerenda w archiwum królewieckim w dziale „Ordensfolianten” nie była tak drobiazgową i dokładną jak do poprzednich czterech tomów tego pomnikowego wydawnictwa. Zwrócił uwagę na to już Erich Joachim przy publikacji trzytomowej edycji *Die Politik der letzten Hochmeisters in Preussen, Albrecht von Brandenburg*³, która jest ważnym uzupełnieniem edycji Toeppena. Przed kilku

² M. Toeppen, *Acten der Ständetage Ost- und Westpreussens*, Bd. 5, Leipzig 1886 (dalej ASP).

³ *Die Politik des letzten Hochmeisters in Preussen, Albrecht von Brandenburg*, T. 1—3,

laty prof. Marian Biskup, pracując w archiwum królewieckim, odnalazł kilka recessów stanów Prus Krzyżackich z lat 1508—1513⁴, które nie były znane Toeppenowi. Opublikował je osobno⁵. Według ustaleń M. Toeppena w latach 1499—1510 było 21 zjazdów, zgodnie z naszymi ustaleniami 25, a w latach 1511—1519 nie 9, a 10. M. Biskup uważa zresztą, że liczby te są minimalne, zwłaszcza że za wielkiego mistrza Albrechta było tych zjazdów z pewnością więcej⁶.

Źródła do dziejów reprezentacji stanowej w Prusach Książęcych nie doczekały się jak dotąd osobnej edycji. Recessy sejmku Prus Książęcych znajdują się w zbiorach archiwum królewieckiego (dziś w Berlinie Zachodnim)⁷ oraz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie⁸. Te ostatnie do r. 1945 były przechowywane w Bibliotece Miejskiej w Królewcu. Jedynie recessy i akta sejmowe z r. 1566 zostały opublikowane w początkach XVIII w.⁹ Ważniejsze przywileje stanowe Prus Krzyżackich i Książęcych zostały natomiast ogłoszone drukiem jeszcze w r. 1616¹⁰, zresztą ta stara edycja nadal służy współczesnym badaczom. Czytelnik polski ma wreszcie do dyspozycji tomik źródeł zawierający wybór tekstów do dziejów Prus Królewskich i Książęcych z lat 1466—1548¹¹.

Do dziejów Prus Krzyżackich wciąż są aktualne tzw. Rückblicki M. Toeppena — streszczenia akt opublikowanych przez niego we wspomnianym już wyżej t. 5 *Acten der Ständetage Ost- und Westpreussen*¹²; lat 1466—1497 dotyczy monografia Lothara Dralle¹³; lata 1497—1519, okres rządów wielkiego mistrza Fryderyka saskiego, są dobrze udokumentowane przez Mariana Biskupa¹⁴. W druku znajduje się książka tegoż

Leipzig 1892—1895, hrsg. v. Erich Joachim, Publicationen aus den Königlichen Preussischen Staatsarchiven, Bd. 50, 59, 61.

4 M. Biskup, *Nieznane zjazdy Prus Krzyżackich z początków XVI w.*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVIII, ss. 63—73 i w wersji niemieckiej. *Unbekannte Ständetage im Ordenspreussen am Anfang des 16. Jahrhunderts*, Zeitschrift für historische Forschung, Bd. 8, H. 3, 1983, ss. 311—322.

5 M. Biskup, *Recessy zjazdów stanów Prus Krzyżackich z lat 1508—1513*, Zapiski Historyczne, 1983, t. 48, z. 4, ss. 132—147.

6 M. Biskup, *Nieznane zjazdy*, s. 72.

7 Geheimes Staatsarchiv, Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, Staatsarchiv Königsberg, Ostpreussische Folianten 488—503.

8 Recessy te zostały zmikrofilmowane już w r. 1950. Zob. Acta Conventus Prusstae Ducalis (Landtags-Acta), ed. Górski Carolus, Toruń 1950, obejmują lata 1541—1699.

9 Acta Borussiae, Bd. 3, Königsberg 1732; zob. też A. Pawiński, *Sprawy Prus Książęcych za Zygmunta Augusta w latach 1566—1568. Źródła dziejowe*, t. 7, Warszawa 1879.

10 *Privilegia der Stände des Herzogtums Preussen*, Brunsbergae 1616.

11 *Prusy Królewskie i Książęce w XV i XVI w.* Cz. I: (1466—1548). Wybór tekstów, przygotował Karol Górski przy współpracy Janusza Małka, Toruń 1971.

12 ASP, ss. 425—445 i 779—818. Na tej edycji oparto powstałą pod kierunkiem prof. Karola Górskiego pracę magisterską Maryli Pełowskiej, *Zjazdy stanów Prus Krzyżackich w latach 1466—1525*, Toruń 1968, 117 ss.

13 L. Dralle, *Der Staat des Deutschen Ordens in Preussen nach dem II. Thorner Frieden. Untersuchungen zur ökonomischen und ständepolitischen Geschichte Altpreussens zwischen 1466 und 1497*, Frankfurter Historische Abhandlungen, Bd. 9, Wiesbaden 1975.

14 M. Biskup, *Polska a Zakon Krzyżacki w Prusach w początkach XVI w. U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1983.

autora o tzw. Reiterkrieg w latach 1519—1521. Okres przełomu, tj. przejścia od państwa zakonnego do świeckiego księstwa był przedmiotem opracowania K. Forstreutera¹⁵; dzieje reprezentacji stanowej w 1521—1528 badał H. Freiwald¹⁶. Autor ten szczególnie zajmuje się okresem 1529—1539. Dziejom sejmu Prus Książęcych w r. 1540 poświęcił swą dysertację doktorską G. Schwarz¹⁷. Lata 1541—1542 zostały zarysowane w pracy doktorskiej J. Małłka¹⁸, 1543—1561 opracował N. Ommler¹⁹, a 1562—1568 E. K. B. Kleinertz²⁰.

Wśród starszej literatury, prace E. Wichera, K. Breysiga czy M. Toepfena²¹, mimo wielu nowszych badań wciąż jeszcze nie zupełnie straciły na aktualności.

* *
*
*
*

Właściwe rozważania należy zacząć od pytania o miejsce, jakie zajmowała reprezentacja stanowa w Prusach Zakonnych w latach 1466—1525, a następnie w Prusach Książęcych w latach 1525—1566/1568. Po r. 1466 nosiła charakter parlamentu zależnego od woli władcy. Forma ta pojawiła się w Prusach w r. 1411, kiedy to, po przegranej wojnie z Polską, wielki mistrz Henryk von Plauen zwołał ogólne zgromadzenie stanów i poprosił je o podatek. Był też — jak wiemy — w Prusach nurt konfederacji, bardzo silny zaczął reprezentacji stanowej. Mówi się nawet, że Prusy były klasycznym przykładem powstania reprezentacji stanowej z woli stanów. W pełni objawiło się to w r. 1440, gdy utworzono Związek Pruski dla obrony przywilejów stanowych. Ten nurt był po r. 1466 kontynuowany w Prusach Królewskich, gdzie zwoływanie zjazdów stanowych znajdowało się w ręku nie tylko króla, lecz również stanów, choć toczyły się o to ostre spory. Reprezentacja stanowa w Prusach Krzy-

15 K. Forstreuter, *Vom Ordenstaat zum Fürstentum. Geistige und politische Wandlungen im Deutschordensstaate Preussen unter Hochmeisters Friedrich und Albrecht (1408—1525)*, Kitzingen/Main 1951.

16 H. Freiwald, *Markgraf Albrecht, Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen 1521 bis 1528*, Kulmbach 1961.

17 G. Schwarz, *Der ostpreussische Landtag vom Jahre 1540*, Diss. Königsberg 1923.

18 J. Małek, *Ustawa o rządzie Prus Książęcych z roku 1542*, Toruń 1967.

19 N. Ommler, *Die Landstände im Herzogtum Preussen 1541—1561*, Bonn 1967.

20 E. K. B. Kleinertz, *Die Politik der Landstände im Herzogtum Preussen 1562—1568*, Bonn 1971; zob. też J. Mallek, *Geneza sejmów 1566 r. w Prusach Książęcych*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1961, nr 4 (74), ss. 497—527; tenże, *Proces kryminalny nowych radców w Knpawie-Królewcu 1568 r.*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1963, nr 2 (80), ss. 181—232.

21 E. Wichert, *Die politischen Stände Preussens, ihre Bildung und Entwicklung bis zum Ausgange des 16. Jahrhunderts*, *Altpreussische Monatschrift*, Bd. 5, 1868, ss. 213 i n., 419 i n.; M. Toepfen, *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse in Preussen*, w: *Historisches Taschenbuch*, hrsg. F. v. Raumer, Neue Folge, Bd. 8, Leipzig 1847, ss. 301—492; K. Breysig, *Die Entwicklung des preussischen Ständethums von seinen Anfängen bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelm. Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg*, Bd. 15 (*Ständische Verhandlungen*, Bd. 3, Berlin 1894, ss. 1—222).

zackich była znacznie słabsza niż w Królewskich, m.in. dlatego że pruscy wolni znajdowali się w kręgu politycznego oddziaływania Zakonu i często mu ulegali. Również ilościowe porównanie rękopiśmiennej produkcji stanów Prus Królewskich i Zakonnych z lat 1466—1525 w postaci recepsów, mówi o co najmniej dziesięciokrotnej przewadze Prus Królewskich. Tradycje parlamentarne w nowych granicach Prus Krzyżackich były stosunkowo skromne. Dolne Prusy minimalnie uczestniczyły w pracach Związku Pruskiego. Struktura społeczna Prus Zakonnych tworzyła się dopiero po II pokoju toruńskim. Sugestywny obraz tych przemian dał L. Dralle²². Nowy stan, szlachecki, powstawał w związku z osiedlaniem się licznych zaciężnych wynagradzanych ziemią za służbę wojskową w wojnie trzynastoletniej; spośród miast na dobre liczył się tylko Królewiec.

W dziejach reprezentacji stanowej „okrojonych terytorialnie” Prus Krzyżackich wyodrębniane są zazwyczaj 2 okresy;

— lata 1466—1497,

— lata 1497—1525.

W pierwszym okresie stosunki między wielkim mistrzem, Zakonem a stanami układały się na ogół poprawnie. Po przegranej wojnie należało przede wszystkim doprowadzić do stabilizacji wewnętrznej kraju. Sprawą niecierpiącą zwłoki było spłacenie zaciężnych. I tu od razu wielki mistrz musiał odwołać się do pomocy stanów. Trzeba przyznać, że stany dobrze rozumiały wagę tej sprawy i przez kilka lat uchwały na ten cel podatki. W zamian za to wielki mistrz kilkakrotnie wystawiał im rewersy (25 VII 1467, 29 IX 1467, 18 X 1469 i 24 I 1471²³), z zaznaczeniem, że podatki te mają charakter dobrowolny. Program polityczny kolejnych wielkich mistrzów (Henryk v. Plauen, Henryk v. Richtenberg, Marcin Truchsses), jak i Zakonu, nie ograniczał się wyłącznie do odbudowy kraju i konsolidacji wewnętrznej. Nie wysuwano, co prawda, oficjalnie żądań rewindykacji ziem Prus Królewskich, ale chciano za wszelką cenę uniknąć składania hołdu królowi polskiemu przez wielkiego mistrza. Kiedy w latach 1476—1479 doszło do otwartej walki między królem polskim Kazimierzem Jagiellończykiem a biskupem warmińskim Mikołajem Tungenem o Warmię, Krzyżacy sprzymierzyli się z biskupem, a także z królem węgierskim, Maciejem Korwinem, i zmierzali do otwartego starcia z Polską. Chcieli też aby stany poparły te zamierzenia. Kiedy jednak, na zjeździe w Bartoszycach 2 czerwca 1477 r., Marcin Truchsses von Wetzhausen zwrócił się do zgromadzonych stanów o podjęcie zbrojeń — wywołał przerażenie²⁴. W czasie następnego zjazdu (29 IX 1477), w Kró-

²² L. Dralle, op. cit., ss. 39—80.

²³ ASP Rückblick, s. 428.

²⁴ ASP, s. 306.

lewcu, stany starały się mitygować wielkiego mistrza w jego zapędach podkreślając, że przecież one zaprzysięgły pokój z Polską i nie chciałyby go „so leichtlich zu brechen”²⁵. Kiedy i to nie pomogło, rok później stany Prus Krzyżackich doprowadziły do wspólnego zjazdu ze stanami Prus Królewskich, 22 października 1478 r. w Elblągu²⁶, gdzie rozważano sposoby zachowania pokoju w Prusach. Najburzliwszy był zjazd w Królewcu 16—18 listopada 1478 r.²⁷ Przedstawiciele stanów zarzucali wielkiemu mistrzowi, że prosi ich o rady, ale z nich nie korzysta²⁸. Wyrażali obawę, że lekkomyślna polityka Zakonu może doprowadzić do tego, że zostanie on wypędzony z Prus przez króla polskiego²⁹. Kiedy zaś wielki mistrz zwołał część stanów w Pasłęku (Pr. Holland), a część w Sępopolu (Schippenbeil), 13—15 marca 1479 r.³⁰, i zażądał podatku, obydwie zgromadzenia zdecydowanie mu odmówiły. Ukorzenie się biskupa warmińskiego Tungena przed królem Kazimierzem Jagiellończykiem, 24 czerwca 1479 roku, i złożenie królowi hołdu przez wielkiego mistrza Truchssesa von Wetzhausen, 9 października 1479 r. w Krakowie³¹, odsunęło na jakiś czas politykę zagraniczną w działaniach zarówno Zakonu, jak i stanów na plan drugi. Polityka stanów Prus Krzyżackich okazała się bardziej dalekowzroczna od ambitnej, ale chyba nierealistycznej polityki Zakonu.

W następnym dwudziestoleciu (1479—1497) na czoło wysunęły się sprawy o charakterze gospodarczym (moneta, ordynacja, cło itd.). Nie sposób omówić tu tych wspólnych działań wielkiego mistrza i stanów. Można należałoby tylko nadmienić, że 1 sierpnia 1485 r. wielki mistrz Marcin Truchsses wydał przywilej na korzyść stanów³², a mianowicie poszerzył nieco dziedziczenie, w obydwu liniach, w dobrach na prawie magdeburskim.

W sumie stosunki między wielkim mistrzem, Zakonem a stanami w latach 1466—1497 cechował umiar. Z wyjątkiem czasów „sporu Tunge-na”, żadna ze stron nie wysuwała wobec drugiej większych roszczeń. Należy dodać, iż zarówno biskupi, jak i kapituły Sambii i Pomezanii u schyłku XV stulecia i za ostatnich wielkich mistrzów nie mogły utrzymać swoich prerogatyw świadczących o pełni władzy, równocześnie jednak wzrastało ich znaczenie w reprezentacji stanowej Prus Zakonnych³³.

W odróżnieniu od stanów Prus Królewskich, które miały nieomal pełnię władzy w sprawach wewnętrznych swojej prowincji, stany Prus Krzy-

²⁵ Ibidem, s. 311.

²⁶ Ibidem, ss. 333 i n.

²⁷ Ibidem, ss. 352 i n.

²⁸ Ibidem, s. 354.

²⁹ Ibidem, s. 353.

³⁰ Ibidem, ss. 370—372.

³¹ Ibidem, ss. 442—443.

³² *Privilegia*, fol. 28b—29b.

³³ L. Dralle, op. cit., ss. 87—88 i B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden in Preussen 1243—1525*, Zeitschrift Ermlands, 1962, Bd. 30, H. 2, ss. 10 i n.

żackich nie podważały monopolu władzy Zakonu, rola ich ograniczała się do, co najwyżej, politycznego doradztwa.

W latach 1497—1525 nastąpiły zasadnicze przemiany w relacjach wielki mistrz — Zakon — stany.

Ostatni wielki mistrzowie krzyżacy w Prusach (Fryderyk saski i Albrecht margrabia von Ansbach-Bayreuth) kontynuowali politykę tych swoich poprzedników (Henryka Richtenberga, Marcina Truchssesa), którzy odmawiali królowi polskiemu złożenia przysięgi wierności. Ich pozycja polityczna, ze względu na książęce pochodzenie była od początku znacznie silniejsza niż „umiarkowanego i łagodnego” wielkiego mistrza Jana Tieffena. Fryderyk saski zapoczątkował nową politykę Zakonu wobec stanów. Wychowany na wzorach saskich, gdzie reprezentacja stanowa była już w większym stopniu współgospodarzem kraju postanowił mocniej zaangażować stany pruskie w swoją politykę. Uwydatniło się to w następujących poczynaniach:

— W 1501 r. powołał radę spośród przedstawicieli szlachty i miast. Liczyła ona 12—15 landratów. Spośród szlachty weszli do niej m.in. Daniel Kunheim, Wendt zu Eulenburg, Brosius Perbandt, Piotr Kobersee, Kunz Truchsses, Jan Pröck, Botho zu Eulenburg, Krzysztof Roder i inni ³⁴.

— W 1506 r. powołał do życia sąd dworski (zwany Quatembrem) złożony z 12 osób: dwóch biskupów zmieniających się co roku i przewodniczących sądowni, dwóch radców wielkiego mistrza, czterech ze szlachty i czterech z miast. Była to więc instytucja grupująca ludzi głównie spoza Zakonu ³⁵.

— W r. 1499 wydał ordynację ³⁶, wprowadzającą na zamku królewieckim porządku dworskie.

Te wszystkie postanowienia naruszały regułę zakonną i monopol Krzyżaków w polityce zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej. Fryderyk czuł się jednak bardziej księciem niż wielkim mistrzem. Jego rządy to okres powolnej ewolucji państwa zakonnego do późniejszego świeckiego księstwa. Poza tym Fryderyk nie był entuzjastą wojny (rewizję postanowień traktatu toruńskiego chciał uzyskać na drodze dyplomatycznej), a to dodatkowo podnosiło jego autorytet w oczach stanów. Nic przeto dziwnego, że bez większych kłopotów uzyskiwał on podatki od stanów w latach 1501—1503, czy w r. 1506 ³⁷. Jedynie w r. 1508 miał pewne trudności. Szlachta, co prawda, przystała na podatek, ale miasta odmówiły ³⁸. Nie

³⁴ H. Fretwald, op. cit., s. 44.

³⁵ H. Fischer, *Das Quatember- oder Hofgericht zu Königsberg (1506—1525)*, *Altpreussische Forschungen*, H. 1, Königsberg 1924.

³⁶ K. Förstreuter, *Die Hofordnungen der letzten Hochmeister in Preussen*, Bd. 29, Königsberg 1931, ss. 222—232.

³⁷ ASP, ss. 784—786.

³⁸ Ibidem, nr 192.

kwestionowały więc stany jego programu niezależności od Polski, nie kwestionowały także nowej formy rządów, tj. załatwiania wielu spraw tylko za pośrednictwem landratów, bez zwoływania całego zgromadzenia stanowego. Przemykano też oko na to, że Fryderyk otaczał się obcymi doradcami. Działo się to wszystko zresztą w okresie częstych zmian na tronie polskim. W r. 1501 zmarł Jan Olbracht, właśnie wtedy, gdy rozpoczął wojnę mającą wymusić na wielkim mistrzu przestrzeganie postanowień traktatu toruńskiego. W r. 1506 zmarł król Aleksander. Polska była więc bardziej skłonna do dyplomatycznych niż militarnych rozwiązań.

Nieco inne akcenty pojawiły się w dziejach stanów Prus Krzyżackich w okresie rządów Albrechta jako wielkiego mistrza, w latach 1511—1525. Generalnie, jego program polityczny był identyczny z programem poprzednika. Albrecht zamierzał nie składać hołdu królowi polskiemu, a nawet wysuwał roszczenia do terytorium Prus Królewskich. Także środki i metody, mające służyć urzeczywistnieniu tego programu nie odbiegały od używanych przez Fryderyka. Było jednak w działaniu Albrechta więcej rozmachu i determinacji. W odróżnieniu od Fryderyka nie miał już wiele do zaproponowania stanom, czym mógłby zyskać ich przychylność. (Pewne korzyści przyniosła co prawda szlachcie ordynacja ogłoszona przez wielkiego mistrza w r. 1521). Tym bardziej dziwić może, że uzyskał jednak poparcie szlachty dla swojej polityki wobec Polski, co wyraziło się gotowością do uchwał podatkowych. Dawniej stany (szlachta i miasta) solidarnie broniły się przed wciąganiem do wojny. Tym razem stało się inaczej. Na zjeździe stanów w Świętej Siewierce, 10 stycznia 1516 r.³⁹, szlachta i małe miasta uchwaliły podatek. Królewicz był przeciwny tej uchwale. Doszło w ten sposób do rozłamu, co znacznie osłabiło siłę stanów. W 4 lata później burmistrz Starego Miasta Królewca, Erazm Becker, przypomniał szlachcie, iż gdyby w r. 1516 nie złamała solidarności stanów, nie doszło by do tych nieszczęść, które później nastąpiły⁴⁰. Dlaczego więc szlachta poparła politykę wielkiego mistrza, która mogła grozić krajowi poważnymi konsekwencjami? Złożyły się na to — jak się wydaje — różne przyczyny. Otóż zazwyczaj podatki bardziej obciążały miasta niż szlachtę. Z kolei wielki mistrz zyskiwał sobie szlachtę, powołując do rady lub też na urzędy dworskie. Do rady weszli przedstawiciele nowej generacji rodzin hrabiowskich — Eulenburgów, Kittlitzów czy Dohnów, a ze szlachty — Kunheimów⁴¹. Na urzędy dworskie powołano Schertwita, Parteina, Falkenhaina, Pröcka i innych⁴².

³⁹ Ibidem, s. 223.

⁴⁰ Ibidem, s. 243.

⁴¹ H. Freiwald, op. cit., s. 281.

⁴² Ibidem, s. 236.

Poza tym o zniszczeniach w czasie wojny trzynastoletniej czy „księżej” już z pewnością zapomniano. Nowa generacja szlachty pruskiej chyba uwierzyła w szanse Albrechta, zwłaszcza że miał on obok siebie zręcznego i przedsiębiorczego doradcę w osobie Dietricha Schönberga. Jemu to udało się na zjeździe w Królewcu, 20 stycznia 1518 r., uzyskać — dzięki przychylniej postawie szlachty — podatek (akcyzę) od całych stanów na okres trzech lat⁴³. Nic dziwnego więc, że wielki mistrz przez najbliższe 4 lata nie zwoływał powszechnego zjazdu stanów, a tylko zwracał się do każdego stanu osobno. Pieniądze z tego podatku wystarczyły na podjęcie wojny z Polską. Jednak jej przebieg wykazał jak złudne były nadzieje szlachty. Zniszczenia kraju tak ostudziły szlachtę, że już na zjeździe, 9 maja 1520 r., w Królewcu⁴⁴ stany, zebrane z własnej inicjatywy, solidarnie domagały się od wielkiego mistrza zakończenia wojny, a burmistrz Knipawy, Marcin Rösler, groził nawet wyszukaniem sobie innego pana, jeśli Zakon nie zawrze pokoju⁴⁵. Albrecht próbował wówczas robić się opozycję, zwłaszcza miast, przeciwstawiając pospólstwo radom. Nie przyniosło to większych sukcesów. Próbował też zwoływać zjazdy stanów poza Królewcem, w Bartoszycach (Bartenstein), czy Świętej Siekierce (Heiligenbeil), ale i to nie wiele pomogło. Stany nie miały złudzeń, uważały, że polityka Albrechta może zakończyć się katastrofą dla kraju, nie chciały więc uchwałać nowych podatków. Szczególnie przeciwstawiały się miasta, bardziej obciążone, gdyż w warunkach wojennych trudno było zbierać podatki ze wsi. Pieniądze płynęły więc do kasy wielkiego mistrza cienkim strumieniem. Np. 10 lipca 1520 r. Albrecht prosił miasto Królewiec o 12 tys. grzywien, otrzymał 4360⁴⁶; 16 października tegoż roku o 4 tys. grzywien pożyczki, otrzymał tylko tysiąc grzywien⁴⁷. W okresie rozejmu z Polską, w r. 1522, wielki mistrz dwukrotnie zwołał stany (9 I do Bartoszyc, 22 I do Królewca)⁴⁸ z prośbą o pieniądze. Królewiec, przerażony możliwością wznowienia wojny z Polską, pomocy pieniężnej odmówił. Jeszcze 3 lutego 1522 r. próbował Albrecht złamać opozycję ogłaszając patent, wprowadzający nowe wysokie cła⁴⁹. Cła te podcinały handel zagraniczny Królewca, a co za tym idzie dochody tego miasta. Obcy kupcy nie byli bowiem teraz zainteresowani odwiedzaniem miasta nad Pregołą. Odtąd Królewiec na kolejnych zjazdach w r. 1523⁵⁰ odmawiał zdecydowanie płacenia podatków, stany natomiast, na zjazdach w roku

43 ASP, nr 239—241.

44 Ibidem, nr 635.

45 Ibidem, s. 638.

46 Ibidem, nr 253, s. 651.

47 Ibidem, nr 253, s. 652.

48 Ibidem, nr 264, 267.

49 Ibidem, nr 272.

50 Ibidem, nr 278, 279, 281.

1524, obiecywały wsparcie pieniężne, gdy tylko zostanie zawarty pokój z Polską⁵¹.

Za rządów Albrechta posunął się upadek organizacji władz centralnych Zakonu. Wielki mistrz nie obsadzał głównych urzędów zakonnych. Nie było np. nominacji na urząd wielkiego komtura, najprawdopodobniej od r. 1523, na urząd wielkiego marszałka od października 1522 r., na urząd wielkiego szpitalnika od r. 1511, wielkiego szatnego od 4 maja 1516 r. i podskarbiego (to już nie z winy Albrechta, bo od 6 lutego 1455!)⁵². Tymczasem urzędy landratów, urzędy dworskie, w kancelarii, w sądzie dworskim — jak to skrzątnie zestawili Helmut Freiwald — w znacznej mierze znalazły się w rękach ludzi świeckich⁵³.

Powoli dobiegał końca proces eliminacji jednego z politycznych partenerów — Zakonu. Na scenie miał pozostać już tylko wielki mistrz Albrecht, ale jako świecki książę, oraz stany. W listopadzie 1524 r. w Bartoszycach, z inicjatywy Fryderyka Heydecka rokowali potajemnie o usunięciu Zakonu z Prus: Jerzy Polentz, Fryderyk Heydeck, Michał Drahe, Zygmunt Daniel — ostatni spośród 54 Krzyżaków, którzy byli za sekularyzacją — oraz przedstawiciele szlachty, hrabiowie: Botho Eulenburg, Henryk Kittlitz, Piotr Dohna i rycerze: Kunz Truchsess, Jerzy Kunheim, Melchior Kreytzen, Piotr Koberse, Fabian Maulen, Jan Lesgewang, Dietrich Weyszek, Jan Kanewitz, Zygmunt Rautter i sekretarz wielkiego mistrza Krzysztof Gattenhoffer⁵⁴. Tak powoli zdobywano przychyłość szlachty dla przyszłych zmian, nie szczędząc nadań⁵⁵. Wreszcie 8 kwietnia 1525 r. podpisano traktat krakowski, który powoływał do życia Prusy Książęce — lenno Polski. Delegacja stanów pruskich, po krótkim wahaniu, przychyliła się do tego rozwiązania. Stany — jak się wydaje — nie były wówczas zainteresowane w bezpośrednim poddaniu się królowi polskiemu i Koronie Polskiej, odmiennie niż w r. 1454. Spowodowały to, jak można sądzić, reformy Fryderyka saskiego. Wówczas to stany, a zwłaszcza szlachta stopniowo przejmując kolejne urzędy od Krzyżaków osiągały pełnię politycznych praw. Nie było więc potrzeby szukania sobie innego pana, (choć i takie głosy się pojawiały, choćby w r. 1520), który mógłby okazać się nie lepszy od tego, którego się już znało. Doświadczenia z Prus Królewskich pouczyły, że tam też utrzymanie autonomii wymagało sporego wysiłku stanów.

⁵¹ Ibidem, nr 282, s. 754.

⁵² J. Voigt, *Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten*, Königsberg 1848, ss. 8, 9, 11, 13, 15.

⁵³ H. Freiwald, op. cit., ss. 87, 88, 94, 100, 101.

⁵⁴ ASP, nr 287.

⁵⁵ H. Freiwald, op. cit., ss. 85—88.



Po traktacie krakowskim, 1525 r., stany Prus Książęcych znalazły się w odmiennej, a perspektywicznie korzystnej sytuacji politycznej. Po sekularyzacji Zakonu panujący książę był jedynym kontrpartnerem stanów. Nieomal wszyscy dawni Krzyżacy powiększyli obecnie szeregi reprezentacji stanowej Księstwa. Stany w art. 18, a zwłaszcza w art. 19 tego traktatu uzyskały prawo składania skarg na swego władcę przed trybunałem, w którym mieli zasiadać senatorowie króla i radcy księcia⁵⁶. Stany Księstwa straciły więc rywala, jakim był Zakon, a zyskiwały sprzymierzeńca, jakim mógł być król polski. W strukturze i funkcjonowaniu stanów, w porównaniu do okresu ostatnich wielkich mistrzów, nie nastąpiły istotne zmiany. — stąd też U. Arnold⁵⁷ nie uważa r. 1525 za ważną cezurę w rozwoju stanów Prus Książęcych. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę odmiennosć warunków, w jakich przyszło teraz działać stanom, cezura ta ma pewne uzasadnienie. O nowym układzie sił świadczył też art. 13 traktatu krakowskiego, który, w razie gdyby Prusy Książęce przypaść miały Polsce, przewidywał ustanowienie tam gubernatora, który miał być indygeną pruskim⁵⁸. A więc i ten artykuł brał w obronę interesy stanów Księstwa. Zawarcie pokoju z Polską i przyjęcie luternizmu osłabiło pozycję księcia Albrechta za granicą, wzmacniało ją w kraju. Książę stał się teraz sukcesorem Zakonu w Prusach, przejął też dobra ziemskie po biskupach sambijskim i pomezańskim.

W dziejach stanów Prus Książęcych za panowania księcia Albrechta można wyróżnić następujące okresy: 1525—1529, 1529—1542, 1543—1561, 1561—1568. Lata 1525—1529 można nazwać okresem przewagi księcia w rywalizacji ze stanami. W czasie pierwszego w historii Prus Książęcych sejmku, zwołanego na 25 maja 1525 r., komisarze królewscy wprowadzili księcia Albrechta w lenno. Stany złożyły mu hołd. Uchwalając okazały podatek, w wysokości 82 tys. guldenów, prosiły jedynie, aby książę nie otaczał się obcymi doradcami⁵⁹. Książę nie myślał jednak spełnić tej prośby i tworząc, latem 1525 r., nowy rząd najpoważniejsze urzędy zachował dla osób, które wraz z nim przybyły do Prus z Frankonii. Fryderyk Fischer został kanclerzem, a Jan von Besenrade nadburgrabią⁶⁰. Albrecht, jako książę w Prusach, kontynuował dawną politykę antymiejską, skier-

⁵⁶ *Die Staatsverträge des Herzogtum Preussen. T. 1: Polen und Litauen. Verträge und Belehensurkunden 1525—1657/58*, bearbeitet von Stephan und Heidrun Dolezel, Köln—Berlin 1971, ss. 25—26.

⁵⁷ U. Arnold, op. cit., s. 85.

⁵⁸ *Die Staatsverträge*, s. 22.

⁵⁹ H. Freilwald, op. cit., s. 120.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 127.

rowaną głównie przeciwko Królewcowi. Już w sierpniu 1525 r. powziął projekt, aby do każdej rady i ławy trzech miast Królewca wprowadzić przedstawiciela księcia (Anwalde). Równocześnie przychylił się do dążeń pospólstwa, aby zlikwidować odrębne 3 miasta Królewca i utworzyć jedną radę i jedną ławę dla całego miasta⁶¹. Projekt ten nie doczekał się wykonania, wskazywał jednak na obsesję jaką kierował się książe Albrecht w polityce wobec miast. Na stosunkach książe — stany w ciągu najbliższych lat zaważyło, w sposób zasadniczy, powstanie chłopskie na Sambii i w Natangii jesienią 1525 r. Szlachta i miasta przerażone rewoltą chłopską zdały się na opiekę i pomoc księcia. Ten w otoczeniu wojsk polskich szybko i krwawo rozprawił się z powstańcami, a na sejmie 7 listopada 1525 r., uzyskał od stanów akcyzę na najbliższych 5 lat⁶². Osiągnąwszy nagle taką przewagę nad stanami mógł dalej porządkować instytucje krajowe w imię własnych centralistycznych tendencji, czego wyrazem było przygotowanie ordynacji krajowej i kościelnej (Landesordnung, Kirchenordnung) zapoczątkowane na sejmie grudniowym w 1525 r. Równocześnie w swej polityce nominacyjnej, Albrecht forytował obcych, a zwłaszcza Krzyżaków przed indygenami. Zjednanie sobie byłych Krzyżaków było niewątpliwie postępowaniem rozsądnym. Jednakże nazbyt częste nominacje dla cudzoziemców wzbudzały wiele zawiści wśród Prusaków. Ster rządów Księstwa oddał ks. Albrecht, w r. 1527, w ręce nieindygeny Jana von Besenrade. Ten wyraźnie zmierzał do wprowadzenia rządów absolutystycznych. Na sejmie w r. 1528 wymógł na stanach uchwalenie rzeczy niebываłej, a mianowicie wieczystej akcyzy⁶³. Zgodnie z rewersem wystawionym stanom 23 kwietnia 1528 r. książe i jego dziedzice w linii męskiej mieli otrzymać akcyzę w pieniądzu z Królewca 1,5 grzywny rocznie od warzelnii, z małych miast i wiosek, od wolnych, sołtysów i karczmarzy po 9 denarów od korca siodu, począwszy od roku 1530⁶⁴. Podatek ten nie obciążał zbytnio szlachty, gdyż browarów szlacheckich było jeszcze mało, stąd też szlachta stosunkowo łatwo przystała na propozycje Besenradego. Śmierć nadburgrabiego latem 1529 roku zamknęła okres wyraźnej przewagi księcia nad stanami.

Z kolei lata 1529—1542 były okresem równowagi i walki stanów o przywileje. Program absolutystycznych rządów książeńcych załamał się już wyraźnie w latach trzydziestych XVI w. Dawniejsza historiografia wiązała to z brakiem wśród doradców Albrechta kogoś, kto mógłby efektywnie kontynuować politykę Besenradego. Księże Albrecht — jak

61 H. Freiwald, *Der Plan Herzog Albrecht von 2. August 1525 zur Vereinigung und rechtlichen Umgestaltung der Drei Städte Königsberg*, Jahrbuch der Albertus Universität zu Königsberg Preussen, Bd. 11, Würzburg 1961, ss. 155—172.

62 J. Malłek, *Ustawa o rządzie*, s. 104.

63 H. Freiwald, *Markgraf Albrecht*, s. 205.

64 *Privilegia*, fol. 39—41.

twierdzi K. Breysig⁶⁵ — był zbyt słabą indywidualnością, nie zdolną, do tak radykalnych posunięć, a poza tym czuł się w Prusach, w jakimś stopniu, „uzurpatorem”. Można jednakże sądzić, że decydującym powodem powrotu do współpracy ze stanami na zasadzie partnerstwa było osłabienie pozycji księcia na arenie międzynarodowej. W r. 1532 cesarz ogłosił go banitą Rzeszy i w tymże roku król polski Zygmunt Stary, wbrew postanowieniom traktatu krakowskiego, odmówił mu prawa do udziału w posiedzeniach senatu oraz w elekcjach królów polskich⁶⁶. Dialog ze szlachtą nigdy zresztą nie był całkowicie przerwany, nadal emocje towarzyszyły stosunkom z Królewcem. Teraz znów książę znalazł się w potrzebie. Nie wystarczały jak widać dochody z uchwalonej w r. 1528 wieczystej akcyzy. W pewnej mierze zaważyła na tym stopniowo rosnąca inflacja. Pieniądże były potrzebne, aby poprzeć szwagra, jednego z pretendentów do tronu duńskiego, późniejszego króla Chrystiana III, w okresie tzw. wojny hrabskiej (Grafenfehde) w latach 1533—1536. Do przeciwników Chrystiana zaliczała się także niemiecka gałąź Zakonu Krzyżackiego roszcząca sobie pretensje do Prus. Nieobojętne było więc księciu pruskiemu, kto zwycięży w tym sporze. O pieniądze można było prosić lub wydrzeć je siłą. Do tego trzeba było jednak mieć stałą armię, a to znów wymagało znacznych środków. Nic więc dziwnego, że Albrecht wołał poprosić stany o podatek. I stany okazały się wyrozumiałe. W czasie sejmiku 1535 r. podwyższyły akcyzę na okres 3,5 roku⁶⁷, a w czasie sejmiku w r. 1539 szlachta wyraziła zgodę na podatek w wysokości 10% od czynszów. Tym razem podatek bardziej obciążył szlachtę, która wniosła księciu 50 tys. grzywien, a miasta tylko około 10 tys. grzywien⁶⁸. Wynagrodził ją książę korzystnym dziedziczeniem w dobrach na prawie magdeburskim w tzw. Nowym Przywileju Łaski ogłoszonym 31 października 1540 r.⁶⁹ Powolność stanów była jednak niewątpliwie związana z obietnicą generalnego przywileju, jaki książę obiecał wystawić w związku z przygotowywanym testamentem. Poinformował o tym stany na sejmiku 1541 r.⁷⁰, a w r. 1542 przywilej ten znalazł się w ustawie o rządzie (Regimentsnottel). Odtąd rząd złożony z czterech nadradców, sześciu do ośmiu radców i czterech głównych starostów miał, wyjąwszy dwóch jurystów-radców, rekrutować się wyłącznie ze szlachty-indygenów. Natomiast regencję, w przypadku wyjazdu księcia z kraju lub jego śmierci, miało

65 K. Breysig, op. cit., s. 21.

66 J. Małek, *Das Herzogtum Preussen, Polen und das Reich zur Zeit Herzog Albrechts von Brandenburg-Ansbach (1525—1568)*, w: Horneck, Königsberg und Mergentheim, hrsg. U. Arnold, Lüneburg 1980, s. 41.

67 *Privilegia*, fol. 43—44.

68 J. Małek, *Ustawa o rządzie*, s. 112.

69 *Privilegia*, fol. 44a—44b.

70 M. Toeppen, *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse in Preussen*, s. 354.

tworzyć jedenastoosobowe kolegium (czterej nadradcy, czterej główni starostowie i trzech przedstawiciele trzech miast Królewca)⁷¹. Stany wymogły więc na księciu przepisy prawne, które odsuwały praktycznie tzw. obcych doradców od wpływów na rządy w Księstwie. Równocześnie zagwarantowały szlachcie, a w pewnym stopniu i miastom pełny udział w kolegiach rządzących (rada naczelna — Oberrat i regencja). W ten sposób tworzyła się równowaga polityczna między władcą a stanami, a co za tym idzie dualistyczna koncepcja ustroju społecznego.

Następny okres, lata 1543—1561, wnikliwie zbadany przez N. Ommle-
ra⁷² cechował się harmonijną, na ogół, współpracą panującego ze stanami. W r. 1543 ukształtował się ostatecznie trzyizbowy parlament Księstwa (jedną izbę tworzyli biskupi, hrabiowie i landraci, drugą szlachta, trzecią miasta)⁷³. Podobnie jak Fryderykowi saskiemu łatwiej było uciekać się do pośrednictwa landratów w rokowaniach ze stanami, tak też teraz, po ostatecznym rozbięciu stanu szlacheckiego na dwie kurie, prostsze było rokowanie najpierw z izbą panów i radców niż z reprezentacją całego stanu szlacheckiego. Dodajmy tutaj, że książę nigdy nie brał pod uwagę możliwości współpracy z miastami przeciw szlachcie, choć i takie projekty mu podsuwano.

Albrecht zwoływał sejmy prawie co roku z wyjątkiem lat 1551—1555, kiedy to toczył się spór religijny między osiandrystami, których popierał, a ortodoksyjnymi luteranami, za którymi stały stany. Tematyka obrad sejmowych była typowa dla większości ówczesnych europejskich zgromadzeń stanowych i dotyczyła zarówno polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Nie ma też powodów zajmować się nią tu bliżej. Landtag natomiast stał się ostatecznie stałym elementem systemu politycznego Księstwa Pruskiego.

Lata 1561—1568 przyniosły jeszcze jedną próbę księcia, aby oprzeć się na obcych doradcach, tym razem mieszczańskie pochodzenia. Według najnowszych badań E. Kleinertza⁷⁴ spiritus movens całego przedsięwzięcia nie był podstarzały już książę Albrecht, choć je akceptował, lecz jego zięć, książę meklemburski — Jan Albrecht. Doszło w r. 1566 do usunięcia z urzędów wszystkich czterech nadradców-tuziemców — nadburgrabiego Krzysztofa Kreytzena, kanclerza Jana Kreytzena, nadmarszałka Joachima Borcke i nadochmistrza Jana Jakuba Erbtruchsessera z Waldburg. Rzeczywiste rządy objęli „nowi radcy” — Maciej Horst pochodzący z Meklemburgii, Jan Schnell z Pomorza, Jan Steinbach z Sak-

71 J. Malłek, *Ustawa o rządzie*, ss. 163, 169.

72 N. Ommler, *op. cit.*

73 K. Breysig, *op. cit.*, s. 32.

74 E. K. E. Kleinertz, *op. cit.*, ss. 78—79.

sonii i Jan Funck z Norymbergii⁷⁵. Ich przywódca Paweł Skalich, rodem z Kroacji, znajdował się wówczas poza Księstwem. Ta próba obalenia zasad Regimentsnottel była niczym innym jak absolutycznym zamachem stanu. Stany nie mogły na to patrzeć obojętnie. Odwołały się do króla polskiego. Zygmunt August, jako pan lenny, wysłał do Księstwa swoich komisarzy z pełnią władzy. Przywrócili oni radę naczelną (Ober-rat), trzech nowych radców ścięto, jeden został wygnany z kraju. Recesem sejmku z 4 października 1566⁷⁶ przyjętym wspólnie przez komisarzy królewskich, księcia i stany postanowiono przywrócić jako obowiązujące zasady Regimentsnottel. Równocześnie stanom zagwarantowano prawo oporu i apelację do króla i Korony Polskiej w przypadku, gdyby książę nie dotrzymał zobowiązań. W polityce zagranicznej miał odtąd książę związane ręce, nie mógł bowiem bez zgody Polski i stanów pruskich zawierać przymierzy z innymi państwami. Reprezentacja stanowa Prus Książęcych osiągnęła apogeum swoich wpływów. Po 100 latach w pełni odrobiła swoje opóźnienie.

⁷⁵ J. Małek, *Geneza sejmku 1566*, ss. 513–514; tenże, *Proces kryminalny nowych radców*, s. 217.

⁷⁶ *Privilegia*, fol. 60–63.

REPRÄSENTANZ DER STÄNDE IN ORDENS- PREUSSEN (1466—1525) UND HERZOGTUM PREUSSEN (1525—1566/68)

Zusammenfassung

In der Abhandlung zeichnet der Verfasser ein synthetisches Geschichtsbild der Stände in dem Teil Preussens, der nach dem thorner Friedensvertrag von 1466 bei den Ordensrittern verblieb und nach 1525 zum abhängigen von Polen Lehen wurde. Die in der Abhandlung angenommenen Zäsuren (1466, 1566/68) sind nicht typisch, insbesondere die zweite Zäsur (sie bezeichnet den Höhepunkt der Einflüsse der Stände im Herzogtum Preussen). Ziel der Abhandlung ist es, die Elemente der Fortdauer und der Nichtfortdauer in der Geschichte der Repräsentanz der Stände in Ordenspreussen und später Herzogtum Preussen hervorzuheben. Die Schlussfolgerungen des Verfassers sind folgende:

1. Die Repräsentanz der Stände in Ordenspreussen nach 1466 war Fortsetzer solcher Form ihres Bestehens und Wirkens, wie sie aus der Anregung des Herrschers hervorgeht. Umgekehrt war es in Königspreussen, wo die Repräsentanz der Stände nach dem Friedensvertrag von Thorn 1466 die Konföderationsrichtung beibehielt, die vollauf in dem im Jahre 1440 gegründeten Preussischen Bund zum Vorschein kam. Die Stände in Ordenspreussen, nach 1466 von ihren aktivsten Zentralen (Danzig, Thorn, Elbing und dem Kulmerland) abgetrennt, waren für die Ordensritter ein schwächster Partner als die Stände in Königspreussen für den polnischen König und die Krone. In der Geschichte der gegenseitigen Beziehungen zwischen dem Hochmeister, Orden und Ständen unterscheidet der Verfasser der Abhandlung zwei Zeiträume: die Jahre 1466—1497 und 1497—1525. In der ersten Zeitspanne waren die Beziehungen im allgemeinen korrekt. Nach dem verlorenen Krieg strebten alle Stände nach innerer Stabilisierung im Lande. In der zweiten Zeitspanne, nicht frei von Konflikten (insbesondere während des Krieges mit Polen 1519—1521), gingen grundsätzliche Veränderungen im Verhältnis Hochmeister-Orden-Stände vor sich. Sichtbar wird der Prozess, die Stände zum Mitregieren im Lande mit einzubeziehen, was die Verweltlichung des Ordensstaates im Jahre 1525 erleichterte.

2. Die Repräsentanz der Stände im Herzogtum Preussen begann von neuem, aber nicht von Anfang an. Unter unterschiedlichen, politischen Bedingungen setzte sie ihre Tätigkeit fort. Von den bisherigen drei politischen Partnern verblieben zwei (Fürst und Stände). Der Verfasser stellt die Geschichte der Stände im Herzogtum Preussen in den jeweiligen Zeiträumen dar 1525—1529, 1529—1541, 1541—1563, 1563—1566/68 und weist auf die entzweigehenden politischen Konzeptionen hin: der vom Herzog repräsentierte Absolutismus und die dualistische Konzeption der Stände (mitregieren). Die Abhandlung endet mit der Behauptung, dass das 1566 den Ständen zuerkannte Recht, die Aussenpolitik des Herzogs zu überwachen sowie das Recht der Berufung an den polnischen König (also ein gewisses Recht des Widerstandes) den Höhepunkt der Einflüsse der Repräsentanz der Stände im Herzogtum Preussen bedeuteten. Nach hundert Jahren holte sie voll und ganz ihre Verspätung nach.